

Uroczysty pogrzeb Romka Lenczewskiego – Łomża, 19 maja 2022

W Łomży odbyły się uroczystości pogrzebowe Romka Lenczewskiego - siedmioletniego chłopca zastrzelonego przez Niemców 5 października 1943 roku, odnalezionego i zidentyfikowanego przez Instytut Pamięci Narodowej.

Uroczystości rozpoczęły się w południe mszą św. w kaplicy na Cmentarzu Katedralnym przy ul. Mikołaja Kopernika. Po nabożeństwie odbył się przemarsz z asystą wojskową do miejsca pochówku, gdzie zostały złożone doczesne szczątki Romka Lenczewskiego.

- Kto strzela do bezbronnego dziecka, przynosi żałobę i ból nie tylko w rodzinnym domu i nie tylko tym, którzy są najbliżej, lecz zaprzecza cywilizacji. Nie można tych, którzy mordują dzieci, nazwać cywilizowanymi - mówił podczas ceremonii prezes IPN dr Karol Nawrocki, przywołując okoliczności śmierci chłopca.

- Instytut Pamięci Narodowej nie pozwoli na to, aby zapomnieć o polskich ofiarach II wojny światowej - zapewnił prezes IPN, żegnając Romka - Instytut Pamięci Narodowej i Polska nigdy nie zapomną o Tobie, Romualdzie Lenczewski. Spoczywaj w pokoju, bądź w wiecznej pamięci naszej Ojczyzny!

W uroczystości wziął udział także wiceprezes IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, który kieruje Biurem Poszukiwań i Identyfikacji IPN. [Specjaliści tego biura w 2020 roku](#)

[podczas prac w miejscowości Leńce w woj. podlaskim odnaleźli miejsce, w którym zakopano ciało Romka.](#) Tożsamość potwierdziły wyniki badań genetycznych.

[12 sierpnia 2021 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyła się konferencja identyfikacyjna, w której wzięli udział krewni Romualda Lenczewskiego, jego bratankowie – Andrzej i Marek, oraz Justyna Lenczewska i Ewa Szleszyńska.](#) Rodzina odebrała notę identyfikacyjną.

* * *

„Grób małego chłopca”

Takim tytułem oznaczono mail, który 10 lipca 2019 r. odebrali pracownicy pionu Poszukiwań i Identyfikacji IPN w Białymstoku. Nadawczyni listu Ewa Szleszyńska oraz jej rodzina, od tragicznego dnia w październiku 1943 r., zachowali pamięć o zamordowanym przez Niemców chłopcu i znajdującej się na ich posesji mogile.

Przeprowadzono wywiady z członkami rodziny, sięgnięto do materiałów archiwalnych, zbadano dokumenty dotyczące miejscowości Leńce (miejsca zamieszkania i śmierci Romka), które pozwoliły m.in. zarysować ogólny obraz konspiracyjnej aktywności mieszkańców wsi w okresie okupacji niemieckiej. Kwerenda w zachowanych dokumentach białostockiego Gestapo (Polizeigefängnis – Liste Der für Geheime Staatspolizei – Bialystok bis zum 15. Oktober 1943 im Pol. Gefangnis gefangenen) ujawniła listę więźniów, którzy zostali aresztowani 5 października 1943 r.

Położone na uboczu wsi gospodarstwo Lenczewskich, przydomek „Samotyjów”, w 1943 r. zamieszkiwali małżonkowie Karol i Maria z trojgiem dzieci: Tadeuszem (8 lat), Romualdem (7 lat) i Stanisławem (4 lata). Oprócz nich mieszkali tam: Jadwiga Modrzejowska z d. Lenczewska i jej syn Jerzy (3 lata), a także trzy nauczycielki. Jedną z nich była Anna Owsieńska, która wychowywała dwóch siedemnastoletnich wówczas synów – bliźniaków, Janusza i Andrzeja. To właśnie dwaj bracia Owsieńscy – ps. „Dołęga” i „Rola”, byli zaangażowani w działalność podziemną w strukturach Armii Krajowej, co stało się

bezpośrednią przyczyną ścigania ich przez władze okupacyjne.

Trzon lokalnej siatki AK stanowiły osoby z trzech rodzin o nazwisku Lenczewscy, posługujących się dla odróżnienia przydomkami: „Witale”, „Horodówkowie” i „Marcelki”, a także rodzina Jaworowskich. Funkcjonowała tam Komenda Obwodu AK Białystok – powiat nr 4 krypt. „Sokół”, a następnie 11 – „Lis”. W ramach jej działalności prowadzono nasłuch radiowy, redagowano podziemne publikacje oraz magazynowano broń. W lipcu 1943 r. także w Leńcach stacjonowali żołnierze VI i VIII Uderzeniowych Batalionów Kadrowych.

W październiku 1943 r. Niemcy zorganizowali obławę, której celem było aresztowanie związanych z konspiracją mieszkańców Leńc oraz ukrywających się tam osób. Część z aresztowanych została rozstrzelana, wśród nich siedmioletni Romek.

„Niemcy! Niemcy!”

Pamiętnego 5 października 1943 r. grupa dzieci, wśród nich także Romek Lenczewski, bawiła się niedaleko domu, w miejscu określanym jako „góra wiatrakowa”, gdzie rosła duża lipa. W pewnym momencie dzieci zauważyły zbliżającą się do wioski kolumnę niemieckich samochodów. Dwa z nich kierowały się bezpośrednio do gospodarstwa Lenczewskich „Samotyjów”. To spowodowało gwałtowną reakcję chłopców, którzy zaczęli biec w kierunku zabudowań i krzyknąć głośno: „Niemcy! Niemcy!”, czym zaalarmowali mieszkańców. Trzyletni Jurek wbiegł do kuchni, w której jego matka przygotowywała ciasto na chleb. Zaalarmowana przez dzieci, pobiegła do pokoju zajmowanego przez rodzinę Owsieńskich, gdzie ukryte w pościeli znajdowały się trzy pistolety bliźniaków. Nie tracąc zimnej krwi, pani Jadwiga wrzuciła broń do dzieży z mąką. W tym samym czasie Romek Lenczewski wybiegł na pole, do pracujących tam rodziców, by uprzedzić ich o zbliżającym się wojsku. Nie zdążył jednak dobiec. Został postrzelony przez jednego z żandarmów w głowę. Kiedy ciężko ranny leżał na polu, wokół trwały zatrzymania. Aresztowano wszystkich mieszkańców domu Lenczewskich, łącznie z małymi dziećmi. Cała grupa tego samego dnia

trafiła do białostockiego więzienia. Dramat ciężko rannego siedmiolatka rozgrywał się w obecności sąsiadów. Jeden z nich, przypadkowo znajdujący się w pobliżu, został zmuszony, by przenieść dającego jeszcze oznaki życia chłopca (postrzelonego przed zasypaniem kolejny raz – był to strzał śmiertelny, na co wskazują wyniki badań) do wykopanego na ziemniaki dołu. Tam, pod groźbą własnej śmierci, przysypał chłopca ziemią.

Rodzice Romualda oraz jego bracia wrócili do domu w 1944 r. Pierwotnie mogiła chłopca nie była oznaczona. Dopiero w latach 70. ubiegłego wieku krewni upamiętnili to miejsce krzyżem, a następnie tabliczką z inskrypcją: „ŚP. ROMUALD LENCZEWSKI, ŻYŁ LAT 7, ZAMORDOWANY PRZEZ NIEMCÓW”.

Uzyskana w związku z planowanymi pracami poszukiwawczymi decyzja Wojewody Podlaskiego z dnia 7 lipca 2020 r. otworzyła drogę do działań, ale również zawierała wskazane miejsce powtórnego pochówku Romualda Lenczewskiego. Zgodnie z wolą rodziny jest to cmentarz w Łomży, na którym spoczywają jego rodzice Maria i Karol. Wydana w ślad za tym decyzja prezesa Instytutu Pamięci Narodowej nr 174/2020 z 19 sierpnia 2020 r. umożliwiła realizację prac archeologicznych i ekshumacyjnych na terenie prywatnej posesji państwa Cybulskich, znajdującej się w miejscowości Leńce. Jak się okazało, mogiła była oddalona w linii prostej od miejsca upamiętnienia o niemal 3 metry.

Podczas prac odnaleziono niekompletny szkielet innego, niezidentyfikowanego jeszcze dziecka. W związku z koniecznością potwierdzenia, że jedno z pochowanych dzieci było Romualdem Lenczewskim, zlecono badania genetyczne, które wykonał Gdański Uniwersytet Medyczny – Katedra i Zakład Medycyny Sądowej. Badania te zostały zakończone wydaniem stosownej opinii 6 listopada 2020 r. Potwierdzono, że ujawnione szczątki należą do brata osoby, której profil genetyczny wykorzystano do analizy porównawczej, czyli Stanisława Lenczewskiego.



[Bo tak go wychowano... Historia o Romku Lenczewskim, siedmioletniej ofierze niemieckich zbrodniarzy](#)

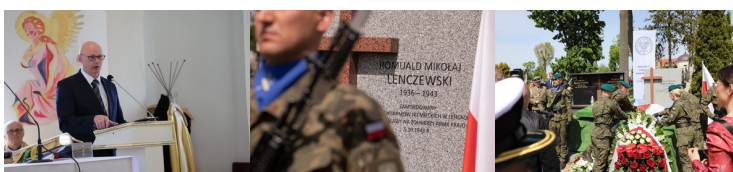
lpn.gov.pl



Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego



Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego



Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Pożegnanie Romka Lenczewskiego

Kalendarium Prac
 Rok 2003
 Rok 2006
 Rok 2007
 Rok 2008
 Rok 2009
 Rok 2011
 Rok 2012
 Rok 2013
 Rok 2014

Rok 2015
Rok 2016
Rok 2017
Rok 2018
Rok 2019
Rok 2020
Rok 2021
Rok 2022